

# Wszczęcie i data zakończenia postępowania w przedmiocie wykonania kary ograniczenia wolności

TOMASZ KALISZ

Zakład Prawa Karnego Wykonawczego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Kara ograniczenia wolności w ostatnim okresie (zmiany z 2015 i 2016 r.)<sup>1</sup> została zasadniczo zmodyfikowana, zwłaszcza na poziomie elementów konstrukcyjnych. W konsekwencji wprowadzonych zmian rozszerzeniu uległa sama treść analizowanej sankcji oraz zakres jej indywidualizacji (jednostkowej modalności). Ustawodawca zdecydował, że kara ograniczenia wolności w założeniu stała się jedną z najbardziej elastycznych kar kryminalnych. Analizowana sankcja ingeruje w cały szereg różnie definiowanych sfer wolności skazanego. Dotyka swobody przemieszczania, wolności wyboru miejsca i czasu pracy. Ogranicza swobodę autonomicznego kształtowania postępowania w ciągu dnia, a także autonomię dysponowania wynagrodzeniem. Obowiązki nakładane na skazanego narzucają mu konkretny sposób zachowania i przymuszają do podejmowania określonych działań. Dodatkowo warto podkreślić że jest to sankcja wykonywana w ramach społeczności lokalnej skazanego,

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw Dz.U. z 2015 r. poz. 396; ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz ustawy — Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2016 r. poz. 428); oraz ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437).

często realizowana na rzecz tej społeczności i przy jej aktywnym udziale w postępowaniu wykonawczym.

Oceniając karę ograniczenia wolności, nie możemy zapominać, że jest to sankcja przede wszystkim bardzo wymagająca na etapie wykonania. Zakres jej różnych form i możliwości modyfikacji widać jeszcze wyraźniej w przestrzeni kodeksu karnego wykonawczego (art. 53–66a k.k.w.). Ten stan rzeczy nie musi być wadą, przy założeniu jasno sformułowanych i świadomie realizowanych zadań polityczno-kryminalnych, w ramach różnych wariantów kary. Oczekiwania wobec kary ograniczenia wolności, podobnie jak w przeszłości, ciągle są bardzo duże, czego dowodzi uzasadnienie projektu zmian z 2015 r., w którym możemy przeczytać, że chodzi o

zintensyfikowanie dolegliwości związanych z karą ograniczenia wolności oraz redukcję atrakcyjności reżimu probacyjnego związanego z orzekaniem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Kara ograniczenia wolności, obok grzywny, powinna stać się podstawową karą orzeczaną za występki, których społeczna szkodliwość nie jest szczególnie wysoka. Projektuje się wydłużenie okresu, na który kara ta może być orzekana, do lat 2. Zasadniczej przebudowie podlega treść kary ograniczenia wolności, która staje się najbardziej elastyczną i możliwą do konkretyzowania *a casu ad casum*<sup>2</sup>.

Zadaniem niniejszego opracowania jest przedstawienie problemów związanych z wszczęciem i zakończeniem postępowania wykonawczego w przedmiocie kary ograniczenia wolności. Konstrukcja kary ograniczenia wolności w perspektywie wskazanych etapów rodzi kilka zasadniczych problemów, które warto precyzyjnie przeanalizować. Moment rozpoczęcia i zakończenia postępowania wykonawczego jest w wypadku kary ograniczenia wolności regulowany kilkoma odrębnymi przepisami: art. 57a k.k.w., art. 64 k.k.w. oraz art. 83 k.k. Osobne problemy tworzy także przepis art. 37b k.k., przewidujący możliwość orzekania kary ograniczenia wolności wraz z karą pozbawienia wolności, zwłaszcza w perspektywie art. 17a k.k.w. Dodatkowo sytuację komplikuje przyjęta w ostatnim okresie zmiana, polegająca na tym, że czas kary nie musi

---

<sup>2</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 2393, s. 9, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7>. (dostęp: 27.09.2016).

pokrywać się z czasem wykonywania poszczególnych obowiązków i potrącenia, określonych w art. 34 § 1a k.k.<sup>3</sup>

Charakter prawny składników obligatoryjnych i względnie obligatoryjnych kary ograniczenia wolności pozwala w aktualnym stanie prawnym, żeby czas, w którym wykonywane są obowiązki z art. 34 § 1a k.k. mógł być krótszy niż czas całej kary. Co więcej, obowiązki te mogą być orzekane łącznie, w konfiguracji gdy realizowane są jednocześnie lub w układzie sekwencyjnym, w którym czas poszczególnych składników może być dowolnie kształtowany<sup>4</sup>. Oczywiście żaden z tych składników, samodzielnie lub po zsumowaniu sekwencyjnym, nie może przekraczać czasu, na jaki orzeczono karę. Sąd, wyznaczając różne przedziały czasowe oraz inny moment rozpoczęcia wykonywania poszczególnych składników, musi mieć na uwadze końcowy okres, na jaki orzeka karę. Chodzi o to, aby wszystkie przewidziane elementy mogły, przy założeniu prawidłowo realizowanego postępowania wykonawczego, zmieścić się w przestrzeni wyroku skazującego. Zupełnie inną kwestią jest, czy tak skomplikowana konstrukcja bez żadnych problemów zostanie zrealizowana na etapie postępowania wykonawczego. Wszelkie możliwe problemy w tym zakresie będzie musiał ostatecznie rozstrzygnąć sąd wykonawczy, który na podstawie art. 64 § 1 k.k.w. w razie niewykonania pełnego wymiaru pracy albo niedokonania całości potrąceń z wynagrodzenia za pracę lub niewykonania innych obowiązków zadecyduje o tym, czy i w jakim zakresie karę tę uznać za wykonaną ze względu na osiągnięte cele kary.

Wracając na moment do sądu orzekającego, należy wyraźnie podkreślić, że aby uzyskać efekt czasowego zróżnicowania poszczególnych składników kary ograniczenia wolności, względnie chcąc doprowadzić do ich sekwencyjnego uruchamiania, sąd musi to wyraźnie zaznaczyć

---

<sup>3</sup> J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015, s. 63; oraz T. Kalisz, *Treść i elementy kształtujące karę ograniczenia wolności*, „Ius Novum” 2016, nr 3, s. 72–74.

<sup>4</sup> Pogląd, że kara ograniczenia wolności aktualnie może być komponowana w sposób kompilacyjny, a poszczególne składniki tej kary nie muszą się pokrywać z całym okresem, na który sąd orzeka karę, podziela także M. Mozgawa. Zob. *idem*, *Komentarz do art. 34 Kodeksu karnego*, <http://lex.online.wolterskluwer.pl/wKPLOnline/content.rpc> (dostęp: 27.09.2016).

w części dyspozytywnej wyroku. Zdecydować musi, w obrębie wymierzonej kary ograniczenia wolności, o długości okresu wykonywania poszczególnych elementów, a także, jeżeli tego chce, może wskazać różne momenty ich uruchomienia bądź wcześniejszego zakończenia. Dyspozycje sądu w tym zakresie muszą być jednoznaczne i wprost wynikać z sentencji wyroku. W przeciwnym razie połączenie różnych składników spowoduje, że będą one realizowane w maksymalnych, dopuszczonych prawem przedziałach, a o momencie ich uruchomienia zadecyduje nie wola sądu, lecz stosowne przepisy kodeksu karnego wykonawczego (art. 57a k.k.w.)<sup>5</sup>.

Przedstawione regulacje w praktyce mogą generować wiele problemów, dlatego warto zwrócić uwagę na ich wzajemne relacje oraz możliwe konsekwencje w zakresie postępowania wykonawczego. Szczegółową analizę należy rozpocząć od podstawowego przepisu art. 57a k.k.w., który określa moment rozpoczęcia odbywania kary ograniczenia wolności — osobno w odniesieniu do poszczególnych postaci (form) tej kary przewidzianych w art. 34 § 1a k.k. Rozpoczęcie odbywania kary w formie nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne następuje w dniu, w którym skazany przystąpił do wykonywania wskazanej pracy, a w wypadku potrącenia następuje w pierwszym dniu okresu, w którym dokonuje się potrącenia skazanemu z wynagrodzenia za pracę. Wskazane dwie sytuacje mają charakter wyjątku od podstawowej reguły, jaką rządzi się postępowanie wykonawcze. Zgodnie z art. 9 § 2 k.k.w. wyrok staje się wykonalny z chwilą jego uprawomocnienia, chyba że ustawa stanowi inaczej. Obie przewidziane w art. 57a k.k.w. sytuacje mają w tej perspektywie charakter wyjątkowy. Mimo przymiotu prawomocności, kara ograniczenia wolności do czasu zaistnienia wskazanych w tym przepisie okoliczności nie ma statusu wykonalności i nie może

---

<sup>5</sup> Problem braku precyzji orzeczenia sądowego tylko częściowo będzie mógł być rozwiązany w trybie art. 13 k.k.w. Przepis ten stanowi, że organ wykonujący orzeczenie oraz każdy, kogo orzeczenie bezpośrednio dotyczy, może zwrócić się do sądu, który je wydał, o rozstrzygnięcie wątpliwości co do wykonania orzeczenia lub zarzutów co do obliczenia kary. W tym trybie sąd będzie mógł jedynie wyjaśnić techniczne problemy orzeczenia. Nie będzie władny merytorycznie modyfikować orzeczenia, a taki charakter miałyby próba określenia na tym etapie np. sekwencyjnego trybu wykonania orzeczenia czy różnego czasu trwania poszczególnych składników orzeczenia.

być realizowana. Przepis art. 56 § 1 k.k.w. stanowi, że w celu wykonania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne sąd przesyła odpis orzeczenia właściwemu sądowemu kuratorowi zawodowemu. Wskazany organ postępowania wykonawczego w terminie 7 dni od doręczenia orzeczenia wzywa skazanego oraz poucza go o prawach i obowiązkach, a także konsekwencjach wynikających z uchylania się od odbywania kary. W tym samym momencie kurator określa, po wysłuchaniu skazanego, rodzaj, miejsce i termin rozpoczęcia pracy, o czym niezwłocznie informuje właściwy organ gminy i podmiot, na rzecz którego będzie ona wykonywana. Formalnym początkiem wykonywania tego wariantu kary ograniczenia wolności, przy uwzględnieniu wskazanych czynności przygotowawczych, jest dopiero pierwszy dzień, w którym skazany przystąpił do wykonywania pracy<sup>6</sup>. Zatem będzie to zawsze znacznie po terminie uprawomocnienia się orzeczenia.

W wypadku drugiego wariantu kary ograniczenia wolności terminem rozpoczęcia jest pierwszy dzień okresu, w którym dokonuje się potrącenia skazanemu z wynagrodzenia za pracę. W tym przypadku istotne jest, czy wynagrodzenie, w ramach którego dokonano pierwszego potrącenia, jest wypłacane z góry, czy z dołu. W takim wypadku może to być pierwszy lub ostatni dzień, za który przysługuje skazanemu wynagrodzenie<sup>7</sup>. Sąd w tym wypadku zobligowany jest do przesyłania odpisu orzeczenia zakładowi pracy zatrudniającemu skazanego, podając jednocześnie, na czym rzecz mają być dokonywane potrącenia i dokąd powinny być wpłacane. Jednocześnie sąd wskazuje, z jakich składników wynagrodzenia za pracę i w jaki sposób należy ich dokonywać.

---

<sup>6</sup> L. Osiniński, [w:] J. Lachowski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 313.

<sup>7</sup> W wypadku potrącenia z wynagrodzenia warto zwrócić uwagę na wyraźne przeoczenie ustawodawcy, który w ramach art. 59 § 1 k.k.w. ciągle posługuje się sformułowaniem „jeżeli w stosunku do skazanego zatrudnionego, zamiast obowiązku wykonywania wskazanej pracy, orzeczono potrącenie określonej części wynagrodzenia za pracę”. Podkreślimy, że aktualnie oba warianty kary ograniczenia wolności są pełnoprawne. Potrącenie nie jest już jedynie alternatywą pracy społecznie użytecznej. Poza tym wskazane warianty mogą być orzekane łącznie. Należy jak najszybciej doprowadzić do skreślenia w ramach wskazanego przepisu słów sugerujących akcesoryjność wskazanych wariantów kary ograniczenia wolności.

Kodeks karny wykonawczy definiuje początek wykonywania kary w sposób odmienny dla każdej z przewidzianych prawem form wykonywania kary ograniczenia wolności. Sytuacja ta zmusza nas do zachowania stosownej ostrożności i precyzyjnego odnotowania momentu rozpoczęcia wykonywania kary. Gorzej będzie, jeżeli ustawodawca skorzysta z możliwości orzeczenia łącznie pracy społecznie użytecznej oraz potrącenia z wynagrodzenia. W tym przypadku sąd powinien przemyśleć, czy chce jednocześnie realizować oba elementy. Jeżeli taki wariant wybierze to w sytuacji braku indywidualnej dyspozycji co do wzajemnego startu poszczególnych składników, ten z nich który formalnie zostanie uruchomiony jako pierwszy zainicjuje całą karę ograniczenia wolności i to niezależnie od tego, że drugi z nich może jeszcze nie przejść do etapu realizacyjnego. Jeżeli intencją sądu ma być sekwencyjne uruchamianie wskazanych elementów, niezbędna będzie indywidualna dyspozycja zawarta w sentencji wyroku. Na przykład, sąd w orzeczeniu stwierdzić powinien:

i za to na podstawie... wymierza mu karę 12 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na: 1) obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym oraz 2) potrąceniu 15% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na..., ustalając jednocześnie, że wykonywanie potrącenia, o którym mowa w pkt 2, rozpocznie się od 6 miesiąca odbywania kary

lub

i za to na podstawie... wymierza jej karę 24 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na: 1) obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym oraz 2) potrąceniu 25% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na..., przy czym czas wykonywania obowiązku, o którym mowa w pkt 1, oznacza na 6 miesięcy od rozpoczęcia tego obowiązku.

Przyjęta po ostatnich nowelizacjach konstrukcja zmusza sąd do bardzo uważnego przemyślenia treści stosowanej w konkretnym przypadku kary ograniczenia wolności (przy uwzględnieniu możliwości uruchomienia obowiązków z art. 72 k.k. oraz świadczenia pieniężnego). Podkreślmy wyraźnie, że decydując się na złożoną formę kary ograniczenia wolności, sąd orzekający, aby uzyskać efekt czasowego zróżnicowania poszczególnych jego składników, względnie chcąc doprowadzić do ich

sekwencyjnego uruchamiania w toku postępowania wykonawczego, musi to wyraźnie zaznaczyć w wyroku. Zdecydować musi, w obrębie wymierzonej kary ograniczenia wolności, o długości okresu wykonywania poszczególnych elementów, a także, jeżeli tego chce, może wskazać różne momenty ich uruchomienia bądź wcześniejszego zakończenia.

Swoistą modyfikacją opisanych zasad są przepisy dotyczące wykonania kumulatywnie orzekanych, na podstawie art. 37b k.k. lub art. 87 § 2 k.k., kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności. Już w kodeksie karnym, w ramach art. 37b, ustawodawca stwierdza, że w pierwszej kolejności wykonuje się wówczas karę pozbawienia wolności, chyba że ustawa stanowi inaczej. Rozwinięciem tej dyrektywy jest art. 17a k.k.w., stanowiący, że w razie orzeczenia wobec skazanego kary pozbawienia wolności oraz kary ograniczenia wolności na podstawie art. 37b lub art. 87 § 2 kodeksu karnego karę ograniczenia wolności kieruje się do wykonania w pierwszej kolejności tylko wówczas, gdy zachodzą przeszkody prawne do niezwłocznego wykonania kary pozbawienia wolności. W wypadku ustania wskazanych wyżej przeszkód, sąd niezależnie od tego, czy kara ograniczenia wolności została już w całości wykonana, zawiesza postępowanie wykonawcze dotyczące kary ograniczenia wolności i niezwłocznie kieruje do wykonania karę pozbawienia wolności<sup>8</sup>.

Początek kary ograniczenia wolności, czy też ewentualny jej nieprzerwany przebieg, może być też modyfikowany w ramach zawieszenia postępowania wykonawczego oraz odroczenia i przerwy w wykonywaniu kary ograniczenia wolności. Przewidziana w art. 15 § 2 k.k.w. regulacja zakłada, że w wypadku, gdy zachodzi długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca postępowanie wykonawcze, a w szczególności jeżeli nie można ująć skazanego albo nie można wykonać wobec niego orzeczenia z powodu choroby psychicznej lub innej przewlekłej, ciężkiej choroby, postępowanie zawiesza się w całości lub w części na czas trwania przeszkody. Przedmiotowa instytucja może także, i to w sposób dość zasadniczy, wpływać na początek czy też sam przebieg wykonywania kary ograniczenia wolności<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> Uzupełnieniem regulacji ustawowych w tym zakresie są przepisy § 383–384 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U z 2015 r. poz. 2316 z późn. zm.).

<sup>9</sup> S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 104–107.

Bezpośredni wpływ na moment rozpoczęcia wykonania kary będzie miała także instytucja odroczenia wykonania kary ograniczenia wolności. Przewidziana w art. 62 k.k.w. regulacja tworzy po stronie sądu kompetencję do odroczenia kary na czas do 6 miesięcy, jeżeli jej natchmiastowe wykonanie miałoby dla skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki. Sąd zobligowany jest do takiej decyzji w wypadku powołania skazanego do czynnej służby wojskowej, do czasu ukończenia tej służby.

Sam przebieg wykonywanej kary ograniczenia wolności może zostać zmodyfikowany w ramach przerwy w jej wykonywaniu (art. 63 k.k.w.). Jeżeli stan zdrowia skazanego uniemożliwia wykonanie kary ograniczenia wolności, sąd obligatoryjnie udziela przerwy w odbywaniu kary do czasu ustania tej przeszkody (to samo dotyczy powołania do czynnej służby wojskowej). Natomiast w sytuacji, gdy dalsze wykonanie rozpoczętej już kary miałoby dla skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki, sąd może udzielić przerwy w odbywaniu kary ograniczenia wolności do roku.

Każda z opisanych sytuacji ma charakter nadzwyczajny i stosowana jest na zasadzie wyjątku od zasady bezzwłocznego wszczęcia oraz nieprzerwanego przebiegu postępowania wykonawczego (art. 9 § 1 k.k.w. oraz art. 15 § 2 k.k.w.). W analizowanej przestrzeni musimy jeszcze wspomnieć o art. 9 § 4 k.k.w., który także może wpłynąć na terminowe wszczęcie i przebieg postępowania wykonawczego. Zgodnie z powołaną regulacją złożenie wniosku o wydanie postanowienia w postępowaniu wykonawczym nie wstrzymuje wykonania orzeczenia, którego wniosek dotyczy, chyba że sąd, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, postanowi inaczej. Ustawodawca pozwala, w ramach wyjątku, na jednostkowe wstrzymanie wykonania orzeczenia. Decyzja w tym wypadku związana jest z konkretnym wnioskiem przedstawionym w toku postępowania wykonawczego, a ostateczne rozstrzygnięcie nie wymaga uzasadnienia.

Wskazanie terminu rozpoczęcia wykonywania kary ograniczenia wolności ma znaczenie dla przewidzianej w ramach art. 83 k.k. możliwości skrócenia kary ograniczenia wolności. Powołany przepis stanowi, że skazanego na karę ograniczenia wolności, który odbył przynajmniej połowę orzeczonej kary, przy czym przestrzegał porządku prawnego, jak również wykonał nałożone na niego obowiązki, orzeczone środki karne, środki kompensacyjne i przepadek, sąd może zwolnić od reszty kary,



uznając ją za wykonaną. Przewidziana przepisami kodeksu karnego instytucja ma bardzo istotne znaczenie w perspektywie zwiększenia efektywności kary ograniczenia wolności. Jest to swoista zachęta skierowana do skazanego, o której powinien być poinformowany przez zawodowego kuratora sądowego w trybie art. 57 § 1 k.k.w. Wskazana instytucja może być w praktyce skutecznym mechanizmem, wpływającym na szybkie i sprawne realizowanie wszystkich elementów wplecionych w treść kary ograniczenia wolności. Postanowienie sądu, wydane w trybie art. 83 k.k., to swoista ocena stopnia realizacji poszczególnych składników kary ograniczenia wolności. Przestrzenią wskazanej oceny, mimo że ustawodawca wprost tego nie wskazuje, powinien być art. 53 k.k.w., w ramach którego ustawodawca stwierdza, że celem działań związanych z wykonywaniem kary ograniczenia wolności jest wzbudzenie w skazanym woli kształtowania jego społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego (tylko na ten ostatni element wprost wskazuje art. 83 k.k.). Na tym etapie nie możemy oczywiście mówić o pełnej realizacji celów, ale stwierdzenie że przepis art. 53 k.k.w. nie ma wpływu na zastosowane art. 83 k.k., wydaje się nie uwzględniać tego, że ustawodawca z zastosowaniem tej instytucji wiąże ściśle określoną ocenę, jaką jest założenie uznania skróconej kary za wykonaną<sup>10</sup>. Nie możemy zapominać, że zadania stawiane karze kryminalnej, wyrażane jako konkretne przepisy prawne (w naszym przypadku art. 53 k.k.w.), stanowią nie tylko wskazówkę interpretacyjną, lecz także bezpośrednio realizowany cel prawny. Ten prawny cel przenika cały proces wykonawczy, stanowiąc niejako dyspozycyjne centrum, które przez swój normatywny charakter podkreśla samodzielną, prawną naturę danej sankcji. Można powiedzieć, że ograniczenie wolności jako środek służący określonej celowi ma prawne znaczenie tylko w granicach tego celu, powinien trwać w perspektywie art. 83 k.k.w. dopóty, dopóki wymaga tego osiągnięcie celu. Kara po osiągnięciu swojego celu odpada jako niepotrzebna i bezcelowa. Jednakże w ramach tego celu uzyskuje ona swoiste nasycenie czynnikiem prawa. W tej perspektywie zawężenie się tylko do przestrzegania porządku prawnego słyca sens przedmiotowej instytucji.

---

<sup>10</sup> K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 346.

Rozstrzygnięcie sądu w tym zakresie może być wydane po odbyciu przynajmniej połowy orzeczonej kary (bezwzględny wymóg formalny) i definitywnie kończy postępowanie wykonawcze. Należy przyjąć założenie, że mamy do czynienia z fikcją prawną polegającą na uznaniu kary za wykonaną w całości, aktualnie z chwilą wydania orzeczenia w trybie art. 83 k.k.w.<sup>11</sup> Na przedmiotowe postanowienie przysługuje zażalenie (art. 64a k.k.w.). Przedmiotowe postępowanie incydentalne inicjowane może być przez skazanego, jego obrońcę (art. 6 § 1 k.k.w. w zw. z art. 19 § 1 k.k.w.), prokuratora (art. 21 k.k.w. w zw. z art. 19 § 1 k.k.w.) oraz kuratora sądowego (art. 66 § 1 k.k.w. w zw. z art. 19 § 1 k.k.w.). Decyzję w tym zakresie sąd będzie mógł także podjąć z urzędu (art. 19 § 1 k.k.w.). W perspektywie proceduralnej istotne jest jeszcze ograniczenie przewidziane w ramach art. 66 § 2 k.k.w., w którym ustawodawca wprowadza czasowe ograniczenie. Wniosku skazanego lub jego obrońcy o zwolnienie od reszty kary ograniczenia wolności złożonego przed upływem 3 miesięcy od wydania poprzedniego postanowienia w tym przedmiocie nie rozpoznaje się aż do upływu tego okresu.

Zupełnie inne problemy w perspektywie upływu okresu, na jaki orzeczono karę ograniczenia wolności, generuje przepis art. 64 § 1 k.k.w., który stanowi, że w razie niewykonania pełnego wymiaru pracy albo niedokonania całości potrąceń z wynagrodzenia za pracę lub niewykonania innych obowiązków sąd orzeka o tym, czy i w jakim zakresie karę tę uznać za wykonaną ze względu na osiągnięte cele kary. Mówić w tym wypadku możemy o instytucji rozliczenia nie w pełni zrealizowanych składników treściowych, w obrębie kary ograniczenia wolności, której termin realizacji, wynikający z treści orzeczenia lub dopuszczalnych prawem sytuacji związanych z przedłużeniem tego okresu, upłynął. Wyznacznikiem zastosowania tej instytucji jest indywidualna ocena stopnia osiągnięcia celów kary, wskazanych w art. 53 k.k.w. Jednocześnie, co podkreśla się w literaturze<sup>12</sup>, przesłanki wskazane w art. 64 § 1 k.k.w. nie stwarzają żadnych ograniczeń co do możliwości uznania kary za wykonaną. W analizowanym przepisie brakuje wskazówek dotyczących poziomu zaawansowania realizowanych elementów treściowych kary ograniczenia wolności. Nie ma żadnych ograniczeń związanych z zakresem, w jakim praca nie została

<sup>11</sup> S. Leleń, *op. cit.*, s. 230.

<sup>12</sup> K. Postulski, *op. cit.*, s. 336 n.

wykonana, zakresem potrąceń z wynagrodzenia za pracę ani z zakresem i liczbą niewykonanych obowiązków. Ocena dokonywana jest wprost przez pryzmat art. 53 k.k.w.

Trafnie wskazuje K. Postulski<sup>13</sup>, że rozstrzygnięcia sądu na podstawie art. 64 § 1 k.k.w. mogą być trojakiiego rodzaju: a) uznanie kary za wykonaną w całości, b) uznanie kary za wykonaną w określonym zakresie (np. w zakresie obowiązku pracy lub wykonania innych obowiązków), c) uznanie kary za niewykonaną.

Pierwsze z rozstrzygnięć jest dla skazanego najbardziej korzystne. Dla postępowania wykonawczego także rodzi ono najmniej problemów. Takie postanowienie sądu oznacza, że z chwilą wydania postanowienia rozpoczyna bieg termin do zatarcia skazania. W dwóch pozostałych przypadkach konsekwencje prawne są już trudniejsze do jednoznacznego ustalenia. Wydaje się, że w tych przypadkach jedną z konsekwencji prawnych jest sytuacja, w której kara nie może być uznana za wykonaną, a zatem można mówić jedynie o biegu terminu przedawnienia jej wykonania. W praktyce skazany pozostaje, w pewnym sensie, w stanie zawieszenia, jeżeli nie podejmie dalszych niezbędnych czynności zmierzających do wykonania orzeczenia, kara ciągle będzie w stadium wykonawczym. Co prawda w tym przypadku, o ile nie ma podstaw do uznania, że skazany uchylał się od wykonania orzeczenia (art. 65 k.k.w.), sąd nie będzie podejmował wobec skazanego żadnych dalszych działań, ale jednocześnie orzeczenie nie będzie mogło przejść do etapu zatarcia skazania. Przy braku działań ze strony skazanego albo niemożności zrealizowania pozostałych elementów skazany będzie musiał czekać na przedawnienie wykonania kary (10 lat od uprawomocnienia wyroku skazującego — art. 103 § 1 pkt 3 k.k.). Dopiero po upływie tego okresu rozpocznie się bieg terminu do zatarcia skazania (3 lata od przedawnienia wykonania — art. 107 § 4 k.k.). Wskazane konsekwencje mogą być dokuczliwe, dlatego skazany powinien podjąć wszelkie możliwe czynności, w tym wypadku ze swojej inicjatywy, które pozwoliłyby na zmianę decyzji sądu. Możliwe będzie to tylko w trybie art. 24 k.k.w. (skazany będzie musiał zatem wykazać, że powstały nowe lub poprzednio nieznanne okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w tym zakresie). Wskazana procedura jest wynikiem tego, że ustawodawca nie przewidział w wypadku postanowienia wydanego

<sup>13</sup> *Ibidem*.

w trybie art. 64 § 1 k.k.w. możliwości wniesienia zażalenia. Zatem jedy-  
ną możliwością weryfikacji tego rozstrzygnięcia jest instytucja z art. 24  
k.k.w. Konstrukcja ta może być dość zaskakująca, biorąc pod uwagę cha-  
rakter tego rozstrzygnięcia oraz zważywszy, że ustawodawca osobno zde-  
cydował o konsekwencjach zaliczenia dotychczas wykonanej kary ogra-  
niczenia wolności na poczet innej kary. Na podstawie art. 64 § 2 k.k.w.  
sąd władny będzie orzec o tym, jaki okres kary ograniczenia wolności  
podlega zaliczeniu, biorąc pod uwagę zakres wykonania obowiązków  
i potrąceń oraz czas, który upłynął od rozpoczęcia odbywania kary ogra-  
niczenia wolności w określonej formie. Co bardzo ciekawe, ustawodawca  
w tym wypadku zobowiązuje sąd do osobnego rozliczenia czasu poszcze-  
gólnych możliwych form kary ograniczenia wolności i niezależnego ich  
ewentualnego zaliczenia na poczet innej kary. Warto zwrócić szczegól-  
ną uwagę na tę konstrukcję, zwłaszcza w perspektywie analizowanych  
w tym opracowaniu problemów związanych z ustaleniem początku kary  
ograniczenia wolności, jako całości lub jej poszczególnych elementów.  
W tym wypadku ustawodawca przewidział, w przeciwieństwie do insty-  
tucji uznania w obrębie kary ograniczenia wolności (art. 64 § 1 k.k.w.),  
możliwość zażalenia (art. 64a k.k.w.), co tworzy po stronie skazanego pra-  
wo do weryfikacji rozstrzygnięcia w drodze kontroli instancyjnej.

Podnoszone wyżej uwagi potwierdzają, że termin rozpoczęcia wy-  
konania kary ograniczenia wolności nie jest oczywisty i tworzy bardzo  
indywidualne problemy. Rzecz o tyle jest ważna, że precyzyjne wska-  
zanie tego terminu jest ogromnie istotne w perspektywie ustalenia daty  
zakończenia kary (przecież zawsze orzekanej terminowo, w przedziale  
od 1 do 24 miesięcy), a także możliwości zastosowania instytucji zwol-  
nienia w trybie art. 83 k.k. oraz oceny niewykonania pełnego wymiaru  
pracy albo niedokonania całości potrąceń z wynagrodzenia za pracę lub  
niewykonania innych obowiązków w perspektywie upływu okresu orze-  
czonej kary (art. 64 k.k.w.).

## The instigation and closure of the proceedings concerning the enforcement of restriction of liberty

### Summary

The paper focuses on the problems associated with the instigation and closure of enforcement proceedings concerning restriction of liberty. In the case of restriction of liberty, the moments in question are regulated by several separate provisions: Article 57a of the Criminal Enforcement Code, Article 64 of the Criminal Enforcement Code and Article 83 of the Criminal Code. The starting date of the restriction of liberty sentence period is by no means obvious and leads to very individual problems. Precise indication of this date is crucial to the determination of the date of the end of the sentence period as well as legal consequences associated with this date.

**Keywords:** restriction of liberty, shortening of the sentence period, sentence enforcement.